

Premier Kosygin oglądał mecz Kilmarnock-Rangers Dziś nieoficjalnie rozmowy z Wilsonem

LONDYN PAP. W sobotę premier KOSYGIN udał się do Kilmarnock, gdzie na miejscowym stadionie ponad 10-tysięczne tłumy zgromadziły mu owacyjne powitanie. Premier Kosygin oglądał mecz słynnych szkockich drużyn piłkarskich Kilmarnock i Rangers.

Kolejnym etapem podróży premiera radzieckiego po serdecznie witającej go Szkocji był Edynburg.

W późnych godzinach wieczornych specjalny pociąg z gośćmi radzieckimi i towarzyszącymi im osobistościami wyruszył w drogę powrotną do Londynu.

W niedzielę premier Kosygin wyjechał do wiejskiej rezydencji premiera brytyjskiego w Chequers, gdzie prowadzone będą nieoficjalne rozmowy.

26-IV-1945
NIE RZUCIŁIEM SKŁADNIEZ RUD

NIEDZIELA, 12
LUTEGO
1967 R.
Wyd. A B

Kurier
Szczeciński

Nr 36 (6995) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

U THANT PONOWNIE APELUJE o bezterminowe przedłużenie rozejmu w Wietnamie

NOWY JORK PAP. W piątek sekretarz generalny ONZ U THANT, ponownie ogłosił apel o bezterminowe przedłużenie rozejmu w Wietnamie, proklamowanego z okazji nowego roku księżycowego.

"WIERZE — oświadczył U Thant — że bezterminowe i bezwarunkowe przedłużenie rozejmu pomogłoby przynieść ten tragiczny konflikt z pola bitwy na stół konferencyjny.

W związku z tym pragnę jeszcze raz przypomnieć moje trzydniowe propozycje pokojowe, które poczynając od bezwarunkowego położenia kresu bombardowaniom Północnego Wietnamu — mogłyby, w moim przekonaniu, stworzyć przychylny klimat dla rozmów pokojowych".

Oświadczenie U Thanta spotkało się z zainteresowaniem i otwartym poparciem przeważającej większości kół dyplomatycznych w ONZ. Zwraca się uwagę, że zarówno prezydent JOHNSON, jak i sekretarz stanu RUSK wykluczyli możliwość bezwarunkowego wstrzymania bombardowań, Rusk zaś dodatkowo wypowiedział się 9 bm. przeciwko przedłużeniu rozejmu.

"DZIENNIK „NEW YORK

POST" ostro skrytykował sekretarza stanu Rusk za sztywną politykę, jakiej uparcie trzyma się on, jeśli chodzi o problem wietnamski. Dziennik stwierdza, że nie nie świadczy o tym, by w rządzie pojawiła się jakakolwiek świeżość myśli, która mogłaby doprowadzić do pozytywnych rozmów w Wietnamie.

Kolizja m/s „Ojców”

GDANSK PAP. Do dyrekcji Polskich Linii Oceanicznych w Gdańsku nadeszła droga radiowa wiadomość o wypadku na morzu. W drodze z macierzystego portu gdańskiego do Afryki Wschodniej, w pobliżu Łatarniowa Fehrman Belt na Bałtyku motorowiec „Ojców” zderzył się w nocy z radzieckim zbiornikowcem „Prejli”. — Nikt z członków załogi nie odniósł obrażeń. Dział i prawa burta polskiego statku zostały poważnie uszkodzone. Mimo to linowiec kontynuuje podróż. W Hamburgu m/s „Ojców” zostanie poddany oględzinom i przeprowadzony zostanie niezbędny remont.



14 lutego — to tzw. „Valentine's Day” — święto zakochanych, obchodzone w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. W dniu tym — jak głosi tradycja — kojarzy się najwięcej par zakochanych, a „stare” pary odznaczają się podarunkami. Na zdjęciu: oto w jaki sposób przygotowuje się do „dnia zakochanych” modelka Jean Hanna, spędzająca wakacje w Miami Beach na Florydzie. CAF — Photofax

Narada ministrów Układu Warszawskiego



Na zdjęciu: delegacja polska na sali obrad. Od lewej na pierwszym planie: wice-minister M. Naszkowski, minister A. Rapacki i dykt. gen. MSZ ambasador M. Wierna, CAF — Szyperko

W DNIACH od 8 do 10 lutego 1967 roku odbyła się w Warszawie narada ministrów spraw zagranicznych państw — członków Układu Warszawskiego.

W spotkaniu udział wzięli ministrowie Spraw Zagranicznych LRR — Iwan BASZEW, CSRS — Václav DAVID, NRD — Otto WINZER, PRL — Adam RAPACKI, Wiceminister Spraw Zagranicznych SRR — Mircea MALITA, Ministrowie Spraw Zagranicznych WRL — Janos PETER i ZSRR — Andrej GROMYKO. W czasie narady dokonano przyjacielskiej wymiany poglądów w sprawach związanych z wysiłkami krajów socjalistycznych zmierzającymi do zmniejszenia napięcia międzynarodowego, umocnienia pokoju, bezpieczeństwa i współpracy w Europie oraz z rozwojem sytuacji na kontynencie europejskim w okresie, który minął od uchwalenia w Bukareszcie w lipcu 1966 roku deklaracji o umocnieniu pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Narada toczyła się w atmosferze przyjacielskiej współpracy i pełnego wzajemnego zrozumienia.

Niezwykle skomplikowana operacja

Usunięcie półkuli mózgu

KATOWICE PAP. W Oddziale Neurochirurgii Centralnego Szpitala Górniczego w Bytomiu skomplikowanej operacji mózgu dokonał ordynator oddziału, dr med. Antoni MACIEJAK — uczeń twórcy polskiej szkoły neurochirurgicznej — prof. dr Adama Kunickiego. Podczas operacji asystowali specjaliści anesteziolodzy — dr Zbigniew CUDĄ i dr Jerzy KOZUB. Operacja przeprowadzona w stanie głębokiej narkozy, przy zastosowaniu metody hibernacji (sztuczne oziębienie ciała) trwała przeszło 4 godziny i zakończyła się pełnym sukcesem.

Pacjentką była 16-letnia Anna H., u której, na skutek doznanej w dzieciństwie urazu czaszki, postępował proces niedorozwoju umysłowego i fizycznego. Działeczka cierpiała na powtarzające się kilkakrotnie w ciągu doby ataki epilepsji oraz dotknięta była postępującym procesem atrofii

(zaniku mięśni) lewej strony ciała. Leczenie farmakologiczne i terapeutyczne nie dawało wyników. Badania neurologiczne wykazały daleko idące zmiany w prawej półkuli mózgowej, przylegającej do miejsca, gdzie nastąpił uraz. Lekarzy uznali, że jedynym ratunkiem może być bardzo ryzykowny zabieg wycięcia uszkodzonej półkuli mózgowej. Jej funkcje przejąłby wówczas druga zdrowa część mózgu.

Operowana Anna H. już po 6 dniach wykazywała prawidłowe reakcje psychiczne oraz ruchy w sparaliżowanych poprzednio kończynach. Ataki padaczki całkowicie ustąpiły. W wyniku operacji zdrowa półkula mózgowa przejęła funkcje usuniętej.

Należy podkreślić, że jest to szósta tego rodzaju operacja dokonana w historii polskiej neurochirurgii. Jednak nie wszystkie poprzednie zabiegi zakończyły się pomyślnie.

Wiadomości z Chin

EKIN PAP. — W sobotę na obchodzie w Pekinie, w którym uczestniczyli studenci, którzy powrócili z Moskwy. Na wiec nie zostali dopuszczeni zagraniczni korespondenci, jednakże przebieg tej demonstracji był przekazywany przez pekińską telewizję i radio. Na wiecu wygłosili przemówienia premier CZOU EN-LAJ oraz Minister Spraw Zagranicznych CHRL, CZEN I. Przemówienia ich raz po raz przerywane były obelżywymi okrzykami antyradzieckimi. Po wiecu kontynuowano demonstracje i pochody wzdłuż trasy biegnącej w pobliżu ambasady radzieckiej. Charakterystyczne jest jednak, że premier Czou En-laj w swym przemówieniu, zawierającym oszczerce zarzuty pod adresem ZSRR, stwierdził jednak, że „należy umożliwić ambasadzie radzieckiej funkcjonowanie”.

Równocześnie pojawiła się 11 bm. w Pekinie utwór informujący o zmianach personalnych w armii chińskiej. Czytelnicy dowiedzieli się, że dokonano reorganizacji komisji wojskowej KC i że usunięto z jej składu marszałka CZU TCH oraz marszałka HO LUNGA. Ohaj ci marszałkowie są od wielu tygodni obiektem ostrej krytyki ze strony „czerwonej gwardii”. Zarzuca się im „przygotowywanie od

Strzelanina na ulicach N. Jorku

NOWY JORK PAP. W nocy z piątku na sobotę na ulicach Nowego Jorku doszło do gwałtownej strzelaniny między policją a złodziejem, który obrabował taksówkarza. Gangster został zabity.

Nie każdej do twarzy w „mini — spodniczkę”...

LONDYN. Przełożona pielęgniarka w szpitalu Bangor (Irlandia Północna) wydała wszystkim pielęgniarkom zakaz noszenia podczas pracy mini — sukienek. Decyzję uzasadniła tym, że „większość dziewcząt ma nogi jak kolony”.

Nowy cios w prezydenta Sukarno

DJAKARTA PAP. Armia indonezyjska wymierzyła w sobotę kolejny cios prezydentowi Sukarno, delegującą jedną w Ljakarcie zorganizowaną grupę jego zwolenników.

Dowódca garnizonu stolicy Indonezji generał Machmud wydał w sobotę specjalny dekret zakazujący działalności prokuratorskiego Frontu Akcji Ludowej.

Program „Apollo” odroczone o pół roku

NOWY JORK PAP. Realizacja programu „Apollo” w ramach którego przewidziane jest lądowanie amerykańskich astronautów na Księżycu, została odroczone o pół roku w związku z tragiczną śmiercią trzech kosmonautów USA w dniu 27 stycznia. Wiadomość o tym podała wczoraj K. Anderson, przewodniciciel senackiej Komisji do Spraw Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej.

Bunt więźniów w Anglii

LONDYN PAP. 11 niebezpiecznych przestępców, którzy zabarykadowali się w swoich celach po 3-godzinnej bitwie w ciężkim więzieniu brytyjskim w Durham, nadal skutecznie opiera się szturmowi strażników. Więźniowie opalali blok, w którym znajdowali się groźni przestępcy. Władze więzienne w Durham obawiają się, że w wyniku tego zamieszania wielu z nich może zbiec z więzienia.

Proces zdrajców w Dniepropietrowsku

MOSKWA PAP. W piątek 10 bm. w Dniepropietrowsku na Ukrainie rozpoczął się proces grupy zdrajców ojczyzny. Przed trybunałem Kijowskiego Okręgu Wojskowego na sesji wyjazdowej w Dniepropietrowsku stanęli b. żołnierze Armii Radzieckiej: Iwan Zagrebaew, Taras Olejnik, Grigorij Lymkin, Akim Żukow, Nikita Mamczura i Aleksiej Łazarienko. W roku 1941 dostali się oni do niewoli niemieckiej i przyjęli służbę w wojskach SS. Wszyscy oni są oskarżeni o udział w rozstrzeliwaniach chorych i opadłych z sił zbrojnych obywateli w pobliżu Bełżyca.

W obozie w Bełżycu zginęło 600 tys. mieszkańców związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, Austrii, Rumunii i Węgier.

Masowy mord morderstwami kierowali SS-mani, ich pomocnicy, którzy obecnie stoją przed sądem jak wykazano śledztwo — wyciągnięto z wagonów przybyłych do obozu, pedzili do rozpalenia, a stamtąd do komór gazowych.

Obiad u królowej



9 bm. królowa angielska Elżbieta II wydała w Pałacu Buckingham obiad na cześć przebywającego w Wielkiej Brytanii przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Kosygina. Na obiad przybył również premier Wielkiej Brytanii H. Wilson.

Na zdjęciu: premier Kosygin rozmawia przed obiadem z królową Elżbietą. Obok stoi córka premiera Kosygina Ludmiła Gwiszlani i książę Filip.

CAP - Photofax

Dalekopis przyjaźni

REKORDOWE ZBIORY

W roku ubiegłym uzyskano w Czechosłowacji rekordowe zbiory buraka cukrowego. Z obszaru 221 512 ha zebrano przeciętnie po 333,7 q. Plan skupu został wykonany w 104,2 proc. Ceny skupu buraka zwiększone z 19 do 23 koron za q. Podwyżka ta wraz z podniesieniem poziomu agrotechniki oraz lepszym wykorzystaniem mechanizacji stwarzają dobre przesłanki temu, by burak cukrowy stał się czynnikiem intensyfikacji rolnictwa.

MONOPOL NA ŁAŃCUCHY OKRĘGOWE

Monopolistycznym producentem ciężkich łańcuchów okrętowych jest w Czechosłowacji fabryka łańcuchów w Morawie. łańcuchy to fabryka eksportuje do Bułgarii, Finlandii, Polski, Związku Radzieckiego i Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Dla Polski po nadto fabryka w Morawie produkuje specjalne łańcuchy odporne na mroz. Łańcuchy te używane są w żegludze bałtyckiej w okresie zimy. Zachowują swą trwałość nawet przy 40-stopniowym mrozie.

NAJWIĘKSZA NA SWIECIE

W obserwatorium astronomicznym Instytutu Astronomicznego Czechosłowackiej Akademii Nauk w Ondřejovie montowana jest obecnie jedna z największych lunet astronomicznych. Luneta waży 100 ton i pojmie 160 000 razy więcej światła niż ludzkie oko. Pionierzy światy mogliby być obserwowani na odległość 20 000 km.

BAZA NAUKOWA W LICZBACH

Pod koniec 1958 r. przy Czechosłowackiej Akademii Nauk pracowało 1 800 pracowników naukowych, zaś przy Słowackiej Akademii Nauk — 570. Obecnie CSAN posłada 138 placówek naukowych. Najwięcej z nich pracuje w dziedzinie nauk społecznych i biologicznych.

Stolica przestępstwa

STOLICA Stanów Zjednoczonych, Waszyngton, chlubi się najniższą i najdroższą (w stosunku do liczby mieszkańców) polcją ze wszystkich większych miast amerykańskich — ale liczba przestępstw wzrasta nieustannie.

Według opublikowanych ostatnio statystyk oficjalnych, w okresie między 1959 a 1965 rokiem liczba przestępstw popełnianych w Dystrykcie Kolumbii (oficjalna nazwa rejonu stołecznego) wzrosła o 116 procent, 31 procent wszystkich schwytych przestępców liczy poniżej 18 lat.

Jeśli idzie o dorosłych przestępców, aż 92 proc. wszystkich zatrzymanych miało już na koncie przynajmniej jedno aresztowanie, ponad połowa już sześć razy lub więcej wchodziła w konflikt z prawem, a tylko 19 procent nigdy nie było sądowo karanych. Zdaniem socjologów z uniwersytetu w Stanford, wysoka przestępczość w Waszyngtonie związana jest z niskim dochodem i wysokimi odsetkami bezrobotnych, trudnymi warunkami mieszkaniowymi i „brakiem stabilizacji rodzinnej”. (J.O.)

Echa karnawału „Szaleństwa” nad Dunajem

Korespondencja własna „Kurieru” z Węgier

Ani się obejrzelismy jak minął karnawał. Okres balów i zabaw przeszedł niemal niespostrzeżenie, prawie bez atrakcji, o których wiele mogłoby powiedzieć nasze... babcie. Nawet szczeniacy studenci, pełni zwykle dobrego humoru i ciekawych pomysłów, zupełnie spuścili z tonu. Wymownym tego przykładem był wcale nie karnawałowy nastrój na balu młodych medyków ZAM.

GDZIEŻ więc karnawałowe tradycje, te słynne olśniewające bale, kotylionowe wale, korowody, maskarady, sznuary scryptyn i uroczyste kotyliony? Wcale nie u gorących Wiochów, czy na dalekiej Kuby. Wystarczy wybrać się w podróż nie dalszą niż do Przemysła, by zobaczyć autentyczny karnawał. Mowa o Budapeszcie.

To przepiękne miasto dośłownie toniło w powodzi karnawałowych atrakcji. Przeglądałem się im na Sylwestra i przez cały styczniowy tydzień.

W sylwestrowe popołudnie budapeszteńskie ulice były

Diabeł zaciera ręce...

NOWY JORK. John Raymond, lat 26, zamieszkały w San Francisco, z zawodu czarownik, poślubił młodszą Judith Case według rytuału sekty czcicieli szatana. Panna młoda, ubrana na czerwono, otrzymała przeklętą obrączkę, kapłan ubrany na czarno błogosławił szpadą poświconą demonom. Młodzi małżonkowie poprzysięgli sobie popełniać jak najczęściej wszystkie siedem grzechów głównych. Ceremonia zakończyła się bankietem, nad którym nie wiadomo czy czuwał diabeł, wiadomo natomiast, że na wszelki wypadek miała nań oko lokalna policja.

oblepione stoiskami pełnymi śmiesznych a pomyslowych maseczek lampionów, trąbek, łaloników, fantastycznych kapeluszy. Pod wieczór trudno było spotkać przechodnia, którego strój nie byłby uzupełniony karnawałową maskotką. Błada wtedy na ulicy ponurał som.

Idziesz sobie spokojnie po Rákóczi utca, oglądając wystawy (wszyscy od razu wiedzą, żeś Polak), a tu śmieje ci się w twarz ogromny czerwono-biały wąż. Zza drucianych okularów uśmiecha się słutnie dziewczęca buzia, zanim zdążyś odwrócić się chodzący uśmiechem, już biegnie dalej. Najbardziej charakterystycznym atrybutem karnawałowych figli są trąbki. Różnej wielkości papierowe trąbki, które gromko i radośnie obwieszczają wszystkim swawole i wesołość. Trąbią wesołość. Dzieci i dorosli, nastolatki i siwi panowie. Ot tak sobie, albo znów tobie w ucho.

Nie tylko zresztą w wieczór sylwestrowy. Następną sobotę ledwie zdążyłem wyjść od znajomych na Bajcsy Zsilinszky ut. (tak piszą Węgry nazwisko naszego Boga-Zełeskiego) gdy porwała mnie grupa przebranych, pedzających ze śmiechem, śpiewem i trąbieniem niemal środkami ulicy. Nie ja jeden zostałem tak porwany i powiększającym się z każdą chwilą korowodem dotarliśmy aż do placu Marksa i dworca Nyugati, gdzie grupa się nagle „rozwiązala”, bo przebrani popędzili do pociągu zostawiając nas, przygodnych przechodniów, samych sobie. Nikt się oczywiście o to nie obraził, większość zresztą uczestników tej zaimprovizowanej zabawy, którymi byli studenci, zdążyła się już momentalnie poznać. Ktoś zaproponował wspólną lampkę wina, na co wszyscy obojętnie przystali. Jedyń osobą wyraźnie odstającą od ogólnego nastroju wesołości byłem oczywiście ja, nie znający przecież ni w żąd pięknie trudnego języka Madziarów. Moja niepewność i pełna bezzadność minę szybko wyjaśniła, że w grupie wesołków znalazł się ktoś nie swój. Od niechcynego napięcia uratowało mnie magiczne słowo Lengyel, czyli Polak.

Tak więc skosztowałem próbki prawdziwego karnawału, którego u nas uświadczyć coraz trudniej.

Bardzo mądzy ludzie, którzy u nas nie brak, tłumaczyli mi, że nasze upodobania zmieniają się, że coraz więcej jest chętnych na spędzenie karnawałowego wieczoru w domu, w gronie najbliższych, przy płytach lub telewizorze. Zgoda. Przecież i na Węgrzech

Z dnia na dzień Warunki odprężenia

NAJWIĘKSZĄ uwagę w swoim przemówieniu na Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Katowicach poświęcił WŁADYSŁAW GOMULKA sprawie bezpieczeństwa europejskiego, tak istotnej dla umocnienia pokoju światowego w skomplikowanej na skutek wojny wietnamskiej sytuacji międzynarodowej. Z konieczności też punktem centralnym przemówienia stać się musiała polityka NRF, stanowiąca zapórę na drodze do polepszenia klimatu politycznego w Europie.

Temat ten w ostatnim okresie ciągle powraca na łamy prasy europejskiej, ponieważ rząd holenderski czyni wiele szumu wokół swojej rzekomo nowej polityki wschodniej, zapewniając przy tym, że kształtuje ją zgodnie ze swymi dążeniami do odprężenia.

W ramach tego „novum” w Bonn zastosowano manewr polegający na dążeniach do formalnego uregulowania stosunków dyplomatycznych między NRF i eu-

ropejskimi krajami socjalistycznymi. Obiada tej operacji polega m.in. na tym, że — jak z okazji nawiązania stosunków dyplomatycznych z Rumunią zastrzegł się kanclerz Kiesinger — doktryna Hallsteina, nieco tylko uelastyczniona, nadal pozostaje w mocy. Nie pozostawia więc wątpliwości co do boiskich rozstrzeń do wyłącznej reprezentacji Niemiec.

W gruncie rzeczy nowa ofensywa bońska służy nie realizacji jakichś nowych celów, ale wyprawieniu polityki NRF ze ślepego zaułka przy utrzymaniu dawnych pozycji czy to w sprawie kwestionowania granic w Europie, w tym granicy na Odrze i Nysie, czy to w sprawie nieuznawania drugiego państwa niemieckiego, czy wreszcie w sprawie broni jądrowej.

Charakter polityki bońskiej, niezależnie od osobistości zajmującej kanclerski fotel, sprzyjał zatem i sprzyja nadal pobudzeniu neohitlerowskich dążeń w NRF. Wezwanie do uczynności, jakie w związku z odradzającym się w NRF niebezpieczeństwem zawarł w swoim przemówieniu Władysław Gomułka nie przypadkiem zbiegło się w czasie z apelem radzieckim w sprawie aktywizacji neohitlerowskich i militarystycznych sił w NRF. Te same problemy porusza także rząd radziecki w nowej notcie do rządu NRF, stwierdzającej, że probierzem szczerości odprężeniowych dążeń bońskich byłoby podjęcie kroków w celu okiełznania tych sił. Takie są warunki prawdziwie nowej polityki NRF. Tęto wymagają interesy pokoju i bezpieczeństwa w Europie. (Jr)

Jak przejść ulicę?

PEWIEN zagraniczny aktor filmowy i reżyser udziela następującej porady, jak trzeba przejść ulicę nie narażając się na niebezpieczeństwo:

We Włoszech przechodząc pod rękę z blondynką, w Anglii prowadzić na smyczy psa, w Stanach Zjednoczonych uważać, aby towarzyszyło wam co najmniej troje dzieci. W Niemiec Republice Federalnej wólcie mundur generański, zaś we Francji, jeżeli życie jest wam drogie, nie przechodźcie w ogóle ulicy. (et)

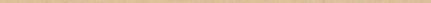
Taaaki okaz!

U wybrzeży Florydy (USA) odbyły się niedawno mistrzostwa świata wędkarzy. Zwycięzcą został Amerykanin Roy Martin, który na zdjęciu prezentuje złowioną przez siebie olbrzymią rybę. CAP - Keystone



O godz. 22.15 — komedia obyczajowa Molnara w reżyserii i adaptacji Edwarda Dzięwońskiego „Raz, dwa, trzy...”. W głównej roli pana Norrisona — Edward

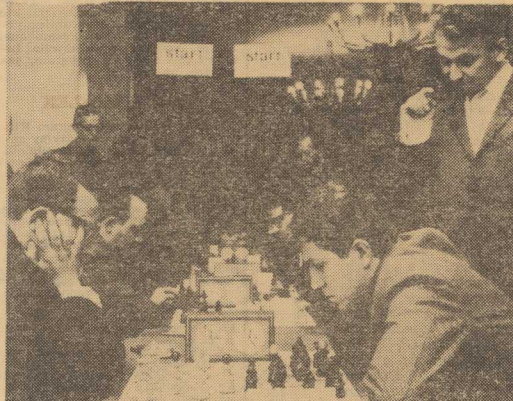
A 10x10 grid of squares, alternating between light and dark colors in a checkerboard pattern. The grid is composed of 100 squares in total, arranged in 10 rows and 10 columns. The squares are colored in a repeating pattern of light and dark, starting with a light square in the top-left corner (row 1, column 1). The pattern is consistent across the entire grid, with light squares at positions where both row and column indices are odd, and dark squares at positions where either the row or column index is even.



Witamy najlepszych szachistów kraju!

Dziś rozpoczęcie indywidualnych mistrzostw Polski

SALA KLUBU GARNI ZONOWEGO PRZY UL. WAWRZYNIAKA 5 BĘDZIE OD DZIŚ PRZEZ 17 DNI WIDOWNIA WALK SZACHOWYCH CZŁOŁWKI KRAJU O TYTUŁ INDYWIDUALNEGO MISTRZA POLSKI.



Firmowe plotki na niedzielę

■ PISMA SPORTOWE biją na alarm! Jedynie w Polsce kryte sztuczne lodowisko — Iłdki Pałac Sportowy — praktycznie nie jest dostępny dla... sportowców. Przez najbliższe tygodnie gościć on będzie artystów „Mazowsza” oraz rewił lodowej. W obrobie zagrożonych interesów hokeistów, którzy przygotowują się do mistrzostw świata, interweniować ma PKOl.

■ OSTATNIE zwycięstwo znowu zwróciło uwagę sportu na człowieka, który w tym momencie jest mistrzem. Nieco odmiennie zdanie ma w tej materii znany ekspert bokserki, NAT FLEISCHER. „Clay” — twierdzi on — jest mistrzem w epoce „slabestw”. Legendarzy natomiast JOE LUIS twierdzi: „ON nie ma cięsa, a co to za bokser bez nokautującego cięsa”.

■ W WYWIADZIE DLA „Trybuny Ludu” JANUSZ SIDLO zapowiedział 150 rzutów ponad osiemdziesiąt metrów. Przypominamy, iż w chwili obecnej ma on ich już na swym koncie 101.

■ DZIŚ ROZGRYWANE SA półfinały MP kibiców. Zwycięzcy eliminacji wojewódzkich w Szczecinie, WŁODZIMIERZ ZANDECKI walczą w Koszalinie. Kibiców dopinować będzie w tym mieście sam Jerzy Kutel. Drugi półfinał rozgrywany jest w Kielcach. Finał MP kibiców na tomiast będzie miał miejsce, jak co roku, przed kamerami TV.

Imprezy sportowe

Godz. 8.30 — sala Liceum nr 2 — koszykówka kobiet — liga międzywojewódzka: SZS Szczecin — KS Łączność (Olsztyn).

Godz. 9 — hala sportowa — koszykówka kobiet — liga międzywojewódzka: Czarni — AZS Gdańsk.

Godz. 10 — basen przy pl. Orła Białego — „Niedziela pływacka”.

Godz. 11 — hala sportowa — siatkówka mężczyzn — I liga: Pogoń — AZS Gdańsk.

Godz. 15 — hala sportowa — piłka ręczna, eliminacje do ekstraklasy: GKS Ruch (Radzionków) — KS Chrobry (Głogów), WKS Wiarus — AZS Białystok.

Godz. 16 — hala ZNTK w Stargardzie — mecz bokserów juniorów Koszalin — Szczecin, o puchar PZB i GKFIT.

Godz. 18 — hala sportowa — koszykówka mężczyzn — II liga: Pogoń — Olimpia Poznań.

działaczy tutejszego okręgowego związku, uroczystą oprawę — to natomiast, czy przywrócić zostanie ich dawna, wysoka ranga (o co postulują się nie od dziś), zależeć będzie w dużej mierze od postawy samych zawodników, jak i władz związku. Mistrzostwa kraju powinny być bowiem imprezą, której daje się absolutny priorytet i „zielone światło”. W przeciwnym wypadku, będziemy musieli bowiem co jakiś czas odbudowywać autorytet i rangę, oraz przywracać świetność zepchniętym na margines zawodnikom, których już sama nazwa — „mistrzostwa Polski” — winna wyznaczać należne miejsce i pozycję.

(ms)

MKS Bydgoszcz —

MKS Szczecin

wynik remisowy

Dziś rewanż

SOBOTNI mecz hokejowy na Łódzkiej pomiędzy zespołami MKS Bydgoszcz — MKS Szczecin, po nieuchylnie zwycięstwie w pierwszym meczu, zakończył się wynikiem remisowym — 6:6 (szczegółowe tercje: 2:1, 2:3, 2:2).

Dziś o godz. 19 odbędzie się spotkanie rewanżowe.

ZKS „Świt” wybrał nowe władze

ŻEGLARZE Zakładowego Klubu Sportowego „ŚWIT” w Skolwinie podczas walnego zebrania sprawozdawczego wybrali nowego zarząd. Komandorem sekcji został ponownie, już po raz trzeci Mirosław MALINSKI.

W czasie interesującej dyskusji poruszono wiele istotnych dla przyszłości rozwoju sekcji spraw, m.in. kwestię pełnego obsadzenia regat w naszym okręgu oraz podnoszenia kwalifikacji sportowych przez członków klubu.

W bieżącym sezonie żeglarskim ZKS „ŚWIT” obchodzić będzie dziesięciolecie pracy.

(dym)

„Wiarus” już w finale

W DALSZYM CIĄGU trwającego turnieju półfinałowego piłkarzy rezerw o wejście do ekstraklasy, padły następujące rozstrzygnięcia: KS CHROBRY (Głogów) pokonał AZS BIAŁYSTOK 3:17 (12:8), a WKS WIARUS Szczecin zwyciężył GKS RUCH Radzionków 25:17 (14:7).

Zwycięstwo Wiarusa nad Ruchem, poparte piątkową wygraną z górnym zespołem z Głogowa — KS CHROBRY — w stosunku 27:14 (15:9), zapewniło szczecińskim wojskowym już w drugim dniu turnieju awans do finału. Niedzielne spotkanie naszych piłkarzy z najsłabszą drużyną turnieju, AZS-em BIAŁYSTOK powinno być zwykłą formalnością i nawet gdyby Wiarus przegrał, zajęcie i tak pierwsze lub drugie miejsce. W tej sytuacji dwie drużyny śląskie: KS Chrobry i GKS Ruch stały w niedzielę do nadzwyczajnego spotkania. Drużyna, która wygra w tym bezpośrednim pojedynku, uzyskuje jako druga (obok Wiarusa) awans do finału.

Na układ ten miały wpływ niewątpliwie wyniki meczów sobotnich. W pierwszym spotkaniu widzieliśmy na parkiecie piłkarzy Głogowa i Białegostoku. Głogowianie wygrali zdecydowanie w stosunku 31:17 (12:8), demontując dojrzałą i precyzyjną grę.

W drugim meczu wieczoru, wyszła na boisko piłkarze Wiarusa i Ruchu. Pierwszą połowę spotkania wygrali szczecińscy 14:7, panując całkowicie na boisku, rozgrywając doskonale piłkę, a bramkarz Pazur dał koncert obrony. W drugiej połowie zyczyną dochodzić do głosu zawodnicy Ruchu; przewaga Wiarusa topnieje do 4 bramek. Przyczyną? Wprowadzony po przerwie bramkarz — Czeczot (czy potrzeb-

nie?) nie może się skoncentrować, co znajduje odbicie w ilości puszczonych bramek. Jednakże w ostatnich 10 min. spotkania, „podkręcając” tempo i nie oddając prowadzenia, wygrywają 25:17.

Bardzo dobrze sędziował — p. Kozak. Najlepszymi strzelcami szczecińskich wojskowych byli: J. Kupiszak (8 bramek) i S. Jaszynski (4).

(j)

„Szóstka” przewodzi i targardzkiej li ze pływackiej

W ROZGRYWKACH Międzyszkolnej Ligi Szkół Podstawowych Stargard zakończono I rundę spotkań, po której kolejność drużyn jest następująca:

1. Szk. Podst. nr 6	— 9 569 pkt
2. Szk. Podst. nr 4	— 7 984 pkt
3. Szk. Podst. nr 3	— 4 379 pkt
4. Szk. Podst. nr 7	— 3 168 pkt
5. Szk. Podst. nr 2	— 1 988 pkt
6. Szk. Podst. nr 10	— 1 128 pkt

Druga, i ostatnia, runda I ligi rozegrana zostanie 19 bm. o godz. 11 na basenie POSTIW.

W II LIDZE, która już zakończyła walki, zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 4 (410 pkt) przed Szk. Podst. nr 2 (410 pkt) i Szk. Podst. nr 6 (422 pkt). „Drugoligowcy” to dzieł z roczników 55 i młodsz. W spotkaniach wygrali: szóstka Dąbków i Regina Smiatkowska, Anna Juske, Zdzisława Cebulska, Bogumiła Sołwińska i Jadwiga Weber, oraz Włodzisław Knapik, Henryk Deńko, Piotr Radziślewski, Zygmunt Oryń, Marek Duchnowicz i Jerzy Flak.

(m)

W Szczecinie powstaje Olimpijski Ośrodek Specjalistyczny w Wioślarstwie

DECYZJĄ prezydium PKOl. uruchomiony zostanie w Szczecinie z dniem 1 marca OLIMPIJSKI OŚRODEK SPECJALISTYCZNY W WIOŚLARSTWIE przy środowiskowym AZS. Jako trenera olimpijskiego ośrodka zatwierdzono zasłużonego wychowawcę licznych kadr wioślarzy, Andrzeja KLAUSA. Objęcie on swą opieką 20 wioślarzy (12 seniorów, 8 juniorów), rokujących nadzieje na przyszłość. Zapewniono im specjalną opiekę: lekarską, masażystę, dożywianie i najlepszy sprzęt.

Właśnie w sprawie sprzętu PKOl. wydelegował do Szczecina specjalistę w osobie Władysława CEPKA, który na konferencji z kierownictwem WOSTW skonkretyzował pomoc władz centralnych dla szczecińskiego ośrodka specjalistycznego. Już w najbliższych dniach zostanie poważnie załadowana w nowoczesny sprzęt siłownia WDS, co ma niewątpliwie decydujące znaczenie dla właściwego przygotowania cyklu wyczynowego instruktora.

Nad całością prac ośrodka pieczę sprawować będzie OZTW. (a)

1800

Krzysztof Próchnicki

KONDUKTOR SLEEPINGU

- 61 -

Spod okna dobiegł mnie świszczący oddech i ciężkie westchnienie. Z niepokojem popatrzyłem na chorego starszaka, który przechylony w stronę okna wdychał świeże powietrze, starając się to robić bardzo dokładnie. Jego klatka piersiowa wznosiła i opadała w nierównym rytmie oddechu a chwilami rzeźbił tak okropnie, aż ciarki przelatywały mi po plecach. Bałem się, że za moment przestanie oddychać i już się nie obudzi. A przecież tak bardzo chciałem przeżyć tę podróż i dojechać do kraju. To był jedyny cel jego kończącego się życia.

Staralem się podążyć za tokiem jego myśli, wczułem się w jego sytuację, ale nie mogłem tego dokonać. Wiedziałem, że jestem młody i zdrowy i świadomość tego utrudniała mi zrozumienie uczuć starego, zdawało się że już konającego, człowieka.

Widocznie są takie odczucia, które może zrozumieć tylko człowiek mający je za sobą. Taki, który je przeżył. W innym wypadku będzie to tylko namysłowa rozumienia.

Osiadłszy starzec z trudem otworzył oczy.

— Już mi trochę lepiej — wyszeptał, chwytając mnie za rękę.

Popatrzył na mnie — i jak gdyby odgadł to wszystko, o czym przez chwilę myślałem — zaczął półgłosem mówić:

— I ja też kiedyś byłem młody i zdrowy. Trudno mi wtedy było zrozumieć starych ludzi, ich dziwactwa i lęki. Te raz, kiedy przechodzą na mnie te krytyczne okresy, wspominam sobie najpiękniejsze chwile mego życia: ukończenie studiów na Uniwersytecie w Krakowie, swój ślub w Kościele Mariackim... A był to ślub naprawdę piękny — uśmiechnął się — z wielką pompą. Udział mi go sam arcybiskup w asyście wielu księży. Byłem wtedy młody, pełen życia, przystojny i wesoło patrzyłem w przyszłość. Niestety, marzenia moje przekreśliły wojny, następujące po sobie w krótkich odstępach czasu. I przez nie ludzkość zabłądziła w zbrodni, w jakich trudno znaleźć jakieś rozsądne wyjście. Suchość moralna, jakie niósł strach, jest trudne do naprawienia — bo na miejsce starych zbrodni powstają nowe, jeszcze bardziej przemyślane i skomplikowane, bo nowoczesniejsze w metodach.

— Niech pan pamięta, młody człowieku — dodał po chwili — że nie ma gorszej rzeczy jak strach opanowujący człowieka, który w obawie o siebie zdolni są do popełnienia najstraszliwszych zbrodni. Cieszę się tylko z jednego: że już nie dożyję następnej wojny...

— Ja oświadczyć wierzę — odezwałem się — że wojny nie będzie.

Popatrzył na mnie wyblaskiymi oczami.

— Przed każdą z tamtych wojen, które przeżyłem, mówiono to samo. Nikt nie chciał wierzyć, że będą — a były. I to jedna straszliwsza od drugiej. Zmarnowały mi życie i zdrowie, doprowadziły do tego, że teraz wracam do rodzinnego kraju aby być tam pochowanym i wreszcie znaleźć spójkę!

Przymknął oczy i zdawało się zasypiać.

Z korytarza dobiegł do mnie jakiś chrapliwy bełkot. Wyśzedłem po cichu z przedziału. Na korytarzu przy oknie stał mój pasażer z „siódmki”. Był kompletnie zalanym i trzymał w ręku butelkę wódki. Popatrzyłem na niego błędnym wzrokiem i roześmiał się głośno.

— Drogi przyjacielu, kiedy nareszcie wsiadają ci nasi celnicy? — odezwał się do mnie. — Ja czekam na nich a oni z pewnością nie mogą się mnie doczekać. A kolejarze drwią sobie z nas, trzymając pociąg pod sygnałem.

— Może pan spokojnie położyć się i spać — odpowiedziałem. — Celnicy wsiadają dopiero za dwie godziny.

— Słyszałem pana rozmowę z tym starym — bełkotał dalej pasażer spod „siódmki” — i tak sobie myślę, że te staruchy to wielkie cwaniaki. Jadą tam umierać, gdzie to taniej kosztuje. Na zachodzie za skromny pogrzebek sporo dolarów trzeba by wybulić. U nas w Polsce — to wie pan — kasa za pomocową, znajomi pobierają trochę grosza, państwo coś dołoży i facet prawie bez kosztów znajdzie się pod ziemią na zupełnie porządnym cmentarzu.

Pociągnął łyk wódki i mówił dalej:

— Teraz do Polski jadą umierać a jak trzeba było te Polskę budować, to ich nie było! Woleli „liski” z sódą po piąć a bananami zakazą!

(Dalszy ciąg nastąpi)

Teatry

POLSKI — „Paryżanin” g. 19.30;
WSPÓŁCZESNY — „Złoty” g. 19.30;
BAJKA — „Pianino z Tyro-
 lu” g. 19.30; **PLECIUGA** — „Zimowa
 przegródka” g. 14; **TEATR NA WIEL-
 KIEJ** — „Wielka 14” — „Śmiech”
 g. 19.

Kina

DELFIN (tel. 463-78) „Uwaga, uwaga
 nadchodzi!” g. 12.30 — pol. —
 od lat 14; „Powrót na ziemię” g.
 14, 16, 18.30, 20.30 — pol. —
 od lat 16; **KOSMOS** (tel. 355-90)
 „Zmarły w czasie” g. 10, 12,
 14 — radz. — od lat 9; „Sposób na
 kobitę” g. 16, 18.15, 20.30 — ang.
 — od lat 18; **KOSMOS** (tel. 355-90)
 „Długie łodzie Wikinów” g. 8.40,
 11, 13.30, 16, 18.30, 21 — ang.-jap.
 — od lat 14 — **panoram** (ciężka 1)
 (poniedziałek); **COLOSSUM** (tel.
 458-18) „Fanfan Tulpan” g. 13.30,

16, 18.30, 21 — fr.-wł. — od lat 14;
 poniedziałek: g. 15, 18.30, 21; „101
 Dalmatyńczyków” g. 11.15, 13.30,
 15.30 — od lat 14; **BAJKA** (tel.
 733-33) „Gano” g. 11.10, 13.30,
 15.30, 18.10, 20.30 — fr.-wł. — od
 lat 14 — **panoram** (ciężka 1)
 (niezależnie); **POLONIA** (tel. 218-34)
 „Twarz zbiega” g. 12, 14, 16, 18.15,
 20.30 — USA — od lat 14 (niezależnie
 i poniedziałek); **muza** (Pomorska
 nr) „Krośna Krystyna” g. 17, 19
 — USA — od lat 16; **FALA** —
 „Winnetou” g. 13, 17 — jug.-NRF
 — od lat 11; **panoram** (ciężka 1)
 (niezależnie); **MARS** — „Wojezna przy-
 jazn” g. 17, 19.15 — węg. — od
 lat 14; **ECHO** (Krakowski) „Nie-
 znane planety” g. 16; „Subokator”
 g. 18, 20 — pol. — od lat 16;
MEWA (Zelechowski) „Lekarstwo na
 miłość” g. 16, 18 — pol. — od
 lat 16; **SZMARAGDOWE** (Zdroje)
 „Złoty człowiek” g. 14, 16 — węg.
 — od lat 12 — **panoram**; „Szyfr”
 g. 18, 20 — pol. — od lat 16;
PRZYJAZN (Dąbki) „Dworek cze-
 rech dziewcząt” g. 15, 17, 19 —
 jug. — od lat 16; **HUTNIK** (Stol-
 czyńska) „Pieczone gołąbki” g. 17 —
 pol. — od lat 11; „Olimpiada w
 Tokio” g. 19 — jap. — od lat 11

panoram; **BAJKA** (Police) „Okrop-
 na żona” g. 15, 17, 19 — czeski-
 NR3 — od lat 16; **BAJKA** (Pomorska
 nr 1 MAJ (Zydowski) „Zawsze w nie-
 dzielę” g. 15, 17, 19 — pol. — od
 lat 11.

PORANKI DLA DZIECI

DELFIN — „Latająca chatka” g.
 10.30, 11.30 — od lat 7; **BAJKA** —
 „Noc niespodzianek” g. 10.10; **PO-
 LONIA** — „Przygoda w pustyni”
 g. 10, 11; **MUZA** — „Rozstrzelany
 król” g. 12 — od lat 7; **MARS** —
 „O Janku co psom szty buty” g.
 11, 12 — od lat 7; **SZMARAGDOWE** —
 „Niedźwiadek” g. 12; **HUTNIK** —
 „ZOO” g. 12; **PRZY-
 JAZN** — „General” g. 12; 1 MAJ
 (Zelechowski) „Hajka o złym prze-
 dzie” g. 13; **MEWA** — „Zamek puł-
 paka” g. 11; **BAJKA** — „Balonik dla siostry-
 zki” g. 11.

REPERTUAR KIN — na podstawie
 informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 38
 — „Wapocześnie Czechosłowacji”
 g. 10.30-20.30.

Kluby

13 MUZ — pl. Zolnierza 2 — dan-
 sing g. 20; **TPPR** — Woj. Pol. 68 —
 poranek filmowy dla dzieci „Kró-
 lewna i rybak” g. 16; spotkanie
 2. „Piosenka przyszłości” g. 18; film
 19. „Wiecy krwi” g. 18, 20; **NOT** —
 Woj. Pol. 67 — dancing g. 19-24;
ROBOTNICZY — Boh. W-wy 34 —
 9; **GARNIZONOWY** — Wawrzynia-
 ka 5 — „Popołudnie nastoletników”
 g. 16; **KONTRASTY** — Wawrzynia-
 ka 10 — wieczorek taneczny g. 20;
PAPIERNI — Stoliczyńska 134 —
 „Słuchamy monologów z nagrań
 płytowych” g. 19.

Wystawy

MUZEUM — Staromłyńska 57 —
 z okazji pomorskiej 50-lecia Polska
 XVIII-XX w., renesansowe stroje
 kształąt szczebińskich g. 10-16;
WAŁY CHROBREGO 3 — Polska

nad Bałtykiem przed 100 lat, za-
 gląda, budownictwo okrętowe, ry-
 bolowstwo, urządzenia i ma-
 nymy statków morskich, prehisto-
 ria Pomorza Zachodniego, przyro-
 da, kultura Afryki Zachodniej, z-
 dzieł Kowalskiego i rzemiosło
 kownych, monety na Pomorzu Za-
 chodnim, „Morze” — współczesna
 plastyka marynistyczna i zbieracz
 MPZ g. 10-16; 13 MUZ — pl. Zol-
 nierz 2 — malarstwo Józefa Klu-
 zy z Krakowa.

Dziury

SZPITAL **WOJSKOWY** — Oddział
 Folezyczny — Piotra Skargi; KIL-
 NIKA CHIE DZIECIECI — Unia
 Lubelskiej; **PORADNIA DLA DZIE-
 CI** — Sw. Wojciecha 7 — g. 12-7;
PORADNIA STOMATOLOGICZNA —
 Al. Piastów — g. 8-14; **PRZECI-
 CHODNIA REJONOWA** Nr 3 —
 Woj. Pol. 72 — g. 10-14; **SP. LE-
 KARZY SPECJALISTY** — W-wy
 Pol. 42 — wizyty domowe całą
 dobę (tel. 36-01).

APTEKI
 NR 3 — Al. Piastów 60 — tel.
 465-17; NR 7 — 5 Lipca 7 — tel.
 43-38; NR 47 — Al. Wyzwolenia 11
 — tel. 423-46.
CODZIENNE POGOTOWIE PRACY
APTEK:
 NR 10 — Głinki; NR 11 — Dąbki;
 NR 12 — Poduchuj.

DELIKATESY
SKLEP NR 2 — Jedn. Narodowej
 48 — godz. 12-17; **SKLEP** Nr 3 —
 Krzywoustego 9 — godz. 15-20;
SKLEP Nr 4 — Wyzwolenia 6 —
 godz. 10-15.

Telewizja

PROGRAM POLSKI
 2.30, 9.05, 9.50 Politechnika TV,
 11.15 Program dnia, 11.30 Wiadomo-
 ści dziennika TV, 11.30 Program
 cyklu „W starym kinie” — „Pola-
 kim byłeś?”, 12.20 Wiadomości
 ludowe „Salusitry”, 12.45 Film z
 serii „Czarownice” — „Uroczy wie-
 czór”, 13.25 Polska kronika filmo-
 wa, 13.40 „Przemiany”, 14.05 Teatr
 Młodego Widzaka „Dzień dobie-
 jaszki”, 15.10 Z cyklu „Ludzie i
 zdarzenia” — „Szkoła porucznika
 Malgazy”, 15.25 Program z cy-
 klu „Fidriem i wędlin” — 15.45
 Film TV z serii „Wojna domowa”
 — „Nowy nabytek”, 16.20 „Spotka-
 nie z pisarzem” — St. Lenem, 16.45
 Spiewa Studio 4 Mireille (Paryż),
 17.35 „Pieśń Archimedeusza”, 19.20
 Dobranoc dzieciom, 19.30 Dziennik
 TV, 20 Niedzielny program roz-
 rywkowy, 20.45 Słownik wyrazów
 obcych, 21.05 Film USA „Johny
 Wicelaga”, 22.35 Niedziela sporto-
 wa, 23.35 Program na dzień na-
 stepny

UWAGA: Telewizja zastrzega sobie
 prawo do zmian w programie.

PROGRAM BERLINSKI
 7.45 Omówienie programu, 7.50 Głm
 nastąpią dla wszystkich, 8 Politech-
 nika TV, 8.25 Lekcja języka ros-
 yjskiego, 8.35 Lekcja języka angi-
 ejskiego, 10.10 Wiadomości dla dzieci
 od lat 8, 10.45 Dla dzieci od lat 10
 „Historie i historia”, 11.05 Wesołe
 rozstrzeżności, 12.05 Wiadomości, 12.05
 Program dla wsi, 12.15 Niedziela
 rozmowa, 13.30 Prognoza pogody,
 omówienie programu na cały ty-
 dzień, 14.05 Wiadomości, 14.30
 gram z Rostocku, 14.45 Wiadomości
 sko dla dzieci od lat 5, 15 „Czego
 sobie życzyście?”, 16.05 Wiadomości,
 16.30 Film, 17.45 Wiadomości, 18.30
 Sport, 19.30 Pozdrowienia TV dzie-
 ciom, 19.30 Kronika, przegląd wy-
 darzeń, 20.05 Komedia „Wspólni”,
 20.30 „Wspólni”, 20.30 „Wspólni”,
 22.30 Wiadomości, 22.30 Sport.

Radio

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.00,
 17, 21, 23.50.
SERWIS RYBACKI: 16, 20.30, 24.
 7.45 Muzyka poranna, 8 „Moskwa
 z melodią i piosenką”, 8.35 „Radio
 problemy”, 8.45 „Zmieniam skro-
 t”, 9.05 Słowo i rytm, 9.30 Mu-
 zyczne ciekawostki, 10 Notatnik
 kulturalny Wybrzeża Gdańsk,
 10.25 „Radiokucyk”, 10.30 „Powa-
 żne słuchaczami”, 10.57 Słuchowisko
 „Tajemnica starego młyna”, 12.10
 Warszawski Tygodnik Dziękuję,
 12.35 Foranek symfoniczny, 13.30
 Polska muzyka ludowa, 14.30 Ra-
 dio piosenka miesiaca, 14.30 Gra
 dzieci „Niespokojne godziny”, 16.05
 Wizytówka pisarza, 16.30 Koncert
 Chopinowski, 17.05 Felieton na te-
 maty międzyzawodowe, 17.15 Kwa-
 dran melodii dla zakochanych,
 17.30 Podwieczorek przy mikrofo-
 nie, 19 Rewia piosenek, 19.30 Maga-
 zyn „70 i owo”, 20.35 Niedziela
 w Szczecinie, 20.45 Muzyka rozrywko-
 wa, 21.22 Muzyka taneczna, 22.30
 z boks i stadionów, 22.30 Nie-
 ne wieczory muzyczne, 23.38 Gra-
 la orkiestry rozrywkowej, 0.10-2.55
 Program nocny (1 pr.).

Ośrodek kolonijny

komfortowy — dla 400 dzieci
 w dwóch turnusach,
 położony w okolicy podgórskiej
zamienia

na równorzędny ośrodek kolonijny
 położony nad morzem, w okolicach
 jezior mazurskich, ewentualnie
 w okolicach podgórskich,
Zakłady Przemysłu Tytoniowego
 w Krakowie, Al. Planu 6-letniego 280
 tel. 403-40 do 46, wewn. 269 lub 147.
 Zgłoszenia pisemne lub telefoniczne.
 442-K

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
 im. dr Fr. Witaszka w Poznaniu
 ul. Grunwaldzka 3

przyjmie od zaraz

**ZLECENIE NA BIELENIE
 I BARWIENIE DZIANIN**

bawełnianych, półwełnianych,
 wełnianych, jedwabnych,
 półjedwabnych
 oraz z włókien syntetycznych
 (poliamidy, poliestry) z maszyn
 okrągłych, workowych
 i interlock, 4 000 kg miesięcznie.

Zgłoszenia pod adresem:
 Spółdzielnia Inwalidów im. dr Fr.
 Witaszka — Zakład Farbiarski —
 Poznań, ul. Sokoła 2, tel. 411-112.
 338-K

DYREKCJA
 Szczecińskiej Stoczni Remontowej
OGŁASZA KONKURS
 na stanowisko

szefa zaopatrzenia i kooperacji.
 Wymagane wykształcenie wyższe
 techniczne lub ekonomiczne oraz
 długoletnia praktyka w przedsię-
 biorstwach przemysłowych.

Placa zasadnicza do 4 000 zł plus
 premia do 45 proc.

Istnieje możliwość otrzymania mie-
 szkania — warunki do omówienia.
 Oferty pisemne należy składać
 w dziale kadr i szkolenia zawo-
 dowego Stoczni, ul. Ludowa 13,
 w okresie do 1 marca 1967 r.

Koleżance

Mariannie Gutkowskiej

wyrazy głębokiego współczucia
 z powodu śmierci **MEZA**
 składają
 Rada Nadzorcza, Zarząd
 i pracownicy
 Handlowej Spółdzielni Inwalidów
 w Szczecinie

525-K

BIURO OGŁOSZEŃ
 pl. Hołdu Pruskiego 8

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Usług Reklamowych „Rekla-
 ma” Oddział w Szczecinie, Al. Piastów nr 32,
 zatrudni od zaraz elektryka z praktyką na
 stanowisko kierownika działu produkcji, oraz
 inżyniera konstruktora z uprawnieniami pro-
 jektowania na stanowisko projektanta. Wa-
 runki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
 Wymagane skierowanie z Wydziału Zatrudnienia.
 536-K

Ekonomicznie posiadającego wyższe lub średnie
 wykształcenie z długoletnią praktyką za-
 trudni Wojewódzkie Biuro Opracowań Tech-
 niczno-Ekonomicznych Drobnej Wytwórczości
 w Szczecinie, ul. Odrową 1, III piętro, po-
 cod 161. Warunki pracy i płacy do omówienia
 na miejscu. Wymagane skierowanie z Wydzia-
 łu Zatrudnienia.
 527-K

Szczecińska Stocznia Jachtowa zatrudni gł.
 technologia z długoletnią praktyką. Wymagane
 wykształcenie wyższe techniczne; starszego
 technologia w branży drzewnej — wymagane
 wykształcenie średnie techniczne; kierownika
 Sekcji Przygotowania — wymagane
 wykształcenie średnie techniczne. Warunki pra-
 cy i płacy do omówienia w dziale kadr,
 Szczecin, ul. Światowida 52. Wymagane skie-
 rowanie z Wydziału Zatrudnienia.
 528-K

Zakłady Kokschochemiczne „Szczecin” w Szcze-
 cinie, ul. Górnośląska 17/18, tel. 430-71, zatrud-
 nią od zaraz pracownika na stanowisko z-cy
 I. księgowego. Wymagane wykształcenie wyż-
 sze lub średnie plus praktyka. Warunki pracy
 i płacy do omówienia na miejscu.
 535-K

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Bu-
 łocinowa w Szczecinie zatrudni od
 zaraz następujących pracowników umysłowych:
 gł. księgowego, inspektora eksploatacji oraz
 pracowników na stanowiska z-cy kierownika
 ds. technicznych do Zakładu w Łobzie, Star-
 gardzie i Barlinku i dyspozytora do Zakładu
 Barlink. Szczegółowe warunki pracy i płacy
 do omówienia w dziale organizacyjno-praw-
 nym i kadr Szczecin-Dąbki, ul. Pomorska 52/57.
 536-K

Politechnika Szczecińska, Al. Piastów 17, za-
 trudni kierownika działu technicznego z wyż-
 szym wykształceniem technicznym i znajomo-
 ścią zagadnień inwestycyjnych.
 531-K

Kierownika Oddziału Robót Mostowych z wy-
 kształceniem wyższym technicznym i 7 lat
 praktyki lub średnim technicznym i 12 lat
 praktyki; kierownika zespołu inspektorów ds.
 technicznych do Zakładu w Łobzie, Star-
 gardzie i Barlinku z dyspozytora do Zakładu
 Barlink. Szczegółowe warunki pracy i płacy
 do omówienia w dziale organizacyjno-praw-
 nym i kadr Szczecin-Dąbki, ul. Pomorska 52/57.
 536-K

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mię-
 snego w Szczecinie, ul. Inż. Wendy 1/3, za-
 trudni natychmiast: kierownika grupy remon-
 towo-budowlanej w dziale gł. mechanika, wy-
 magane wykształcenie średnie techniczne, pra-
 ktyka, uprawnienia budowlane. Placa zgodnie
 z Układem Zbiorowym Pracy Przemysłu Mię-
 snego. Warunki do umówienia na miejscu.
 Zgłoszenia kierować pod podany adres: pokój
 22 i 11. Wymagane skierowanie z Wydziału Za-
 trudnienia.
 533-K

Z-cę gł. księgowego wynagrodzenie około 3 000
 złotych plus premia, zatrudnia: Szczecińska
 Okręgowe Zakłady Gazownictwa, tel. 437-62 lub
 423-27.
 534-K

Zarząd Spółdzielni Pracy „Przysiółek” w Szcze-
 cinie, Krasieńskiego 101, tel. 207-34 zatrudni na-
 tychmiast gł. księgowego. Kandydat winni
 posiadać wykształcenie minimum średnie oraz
 wymagany staż pracy. Oferty prosimy kiero-
 wać na adres jak wyżej, po otrzymaniu skier-
 owania z Urzędu Zatrudnienia.
 529-K

MIEJSKI RADIOKLUB
LIGI OBRONY

KRAJU
W SZCZECINIE

organizuje
kurs

— radiooperatorów
 — radiotelewizyjny

Zapisy przyjmuje
 sekretariat Klubu,
 Szczecin,
 ul. Wojciecha 12
 tel. 441-51.

536-K

Placa

UCZEN do piekarni po-
 trzebny ul. Obr. Stalim
 6006 — 1189-G
POMOC domowa przy-
 jem. Zgłoszenia, ul. Ma-
 zurska 29/5. 1185-G

Nieruchomości

DOMEK jednorodzinny,
 własnościowy lub miesz-
 kanie spółdzielcze (spłacone) — kupię, Szczecin,
 ul. Korsarzy 14. 1265-G

PARCELE pod domek
 (w Szczecinie) — kupię,
 1189-G
DOM z ogrodem w Bia-
 łymoku — sprzedam,
 tel. Szczecin 730-81. 1181-G

POSZUKUJE
 blisko
 Szczecina w powiecie
 lokalny lub podpiwni-
 czony willi, na ciekawą
 czystą produkcję, c.o.,
 śmiało, telefon, gara-
 ża, przy tym pokój do
 czasowego zamieszkania.
 Helena Stolarska, Łódź,
 Piotrkowska 220/5.

Sprzedaz

NOWA „Wolga”, „Mo-
 skwicza” — sprzedam,
 tel. 757-76, dzwonic: nie-
 niedziela, godz. 14 — 13.
PIANINO „Bechstein”
 (małe czarne), płyta pół
 metalowa sprzedam, tel.
 722-06. 1130-G
SAMOCHOÓD „Plymouth”
 z zapasowym „slinkim”
 — sprzedam, tel. 722-06.
 1132-G

PIANINO — sprzedam,
 tel. 736-13. 1148-G

SKŁADANY garaż sa-
 mochodowy — sprzedam,
 ul. Sienkiewicza 5/2. 1161-G

„MOSKOWICZA 407” —
 sprzedam, tel. 368-28. 1195-G

„SYRENE 102” przebieg
 20 000 km. — sprzedam,
 ul. 45-788 po 16. 1272-G

„WARSZAWA” 1272-G
 jakso-
 metr „Hald” — prze-
 dam, Długosza 1/1. 1260-G

„FIATA 1300”, rok pro-
 dukcji 1965 — sprzedam,
 tel. 32-411. 1256-G

SAMOCHOÓD „Opel Re-
 kord” stan idealny
 sprzedam, Piastów 65/1,
 tel. 386-18. 1243-G

MOTOCYKL „Junak”
 stan dobry — sprzedam
 Zgłoszenia: Małopolska
 45-8/6. 1235-G

SAMOCHOÓD osobowy
 „Syrena” (wyższy w
 PKO) — sprzedam, tel.
 733-43. 1232-G

Kupno

TEATR Muzyczny zakupi
 każdą ilość włosów.
 Zgłoszenia: Potulicka 1.
 1189-G

SAMOCHOÓD „Wart-
 burg” po średnim przebiegu — kupię, tel. 237-41
 godz. 15 — 19. 1134-G

Lokale

POKÓJ z kuchnią do
 wynajęcia, Warszawa,
 Podmokla 28, Nowak.

2 POKOJE z kuchnią
 (stare budownictwo) cen-
 trum Szczecina zamie-
 nianie mieszkanie w cen-
 trum Gorzowa Wlkp.
 (nowe budownictwo). O-
 ferty Biuro Ogłoszeń,
 Szczecin pod 1246.

POKÓJ, kuchnia, 1246-G
 dzielne, wygodne, zamie-
 nianie mieszkanie dwu-
 pokojowe do 30 m kw.
 Ściegiennego 11/1. 1162-G

POKÓJ umiarkowany do
 najmu dwom osobom.
 Parkowa 40/4. 1103-G

Zguby

31 STYCZNIA zaginił
 rudy, siedmiomiesięczny
 kundel, biały brzuch,
 kośćce łap i plamka na
 łoku. Odebrać: Janina
 Janina, Styki 53, tel.
 705-54. 1240-G

WYDAWCA: Szczecińska Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. **REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redakcja kolegium, TE-
 lefony: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 437-41; zastępca redaktora naczelnego 470-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 61); dzia-
 ły: 428-33: dział morskich i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 430-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godz. 6. 240-28, dalekopis 240-9. Pre-
 numeratę oraz przysyłki do redakcji należy przysyłać do redakcji w Szczecinie, Al. Niepodległości 42. Prenumeratę przyjmujemy do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres pre-
 numerat. Cena prenumerat: kwartał: 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumerat na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Bi-
 ro. Kolportaż Wydawnictwa Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-98, konto PKO Nr 1-6-100024.

C-1

„Trójka” zgłasza się do bazy

TEGO dnia o godz. 9 w Pogotowiu Ratunkowym - było raczej spokojnie. W poczekalni siedziały tylko dwie osoby, w gabinetach chirurgicznym i ogólnym lekarze zażywali chwiloowego odpoczynku. Tylko w dyspozytorni co chwila dzwigał telefon i rozbrzmiewał sygnał radiotelefonu, w który zaopatrzone są już wszystkie karetki pogotowia.

— Tu „trójka” — melduje się jedna z karetek. — Odwieźliśmy do szpitala kobietę zatrutą gazem.

— Czy to samobójstwo? — pyta dyspozytor Roman Pokorski.

— Tak, samobójstwo, ale dowieźliśmy ją jeszcze żywą.

— Czy mam wracać do bazy? Odbiór.

— Tak, ale przedtem weź z tego szpitala dziecko z interny i odwieź je na urologię na Pomorzany. Potem możesz wracać.

— W tej chwili zgłasza się „4”.

— Panie Romku, ja właśnie jadę na Pomorzany to może zabiorę to dziecko? Po co „3” ma jechać specjalnie.

— Dyspozytor wyraża zgodę i wydaje „3” polecenie powrotu do bazy. Melduje się „12”.

— Przywieźliśmy już pacjenta do szpitala na Gołecinie.

— Jeżeli tylko pół godziny to możesz zaczekać, ale jeśli potrwałoby to dłużej to wracaj do bazy.

— Tak jest, zrozumiałem.

DZIĘKI RADIOTELEFONICZNEMU urzadzeniu praca pogotowia jest nie tylko sprawniejsza, ale i... tańsza. Obliczono, że w wyniku możliwości porozumiewania się z bazą, karetki oszczędzają datnie prawie 800 km. Oszczędności to oczywiście rzecz bardzo ważna, ale o wiele ważniejsza jest to, że chory szybciej otrzymuje pomoc lekarską. W nagłym wypadku dyspozytor może skierować do chorego najbliższą znajdującą się karetkę. W przypadku konieczności natychmiastowej operacji zawiadamia się szpital w wyniku czego, chory z karetki przeniesiony zostaje wprost na oddział operacyjny, gdzie już czekają przygotowani do wykonania zabiegu lekarze.

Urządzenie radiotelefoniczne, którym dysponuje szczecińskie pogotowie obejmuje swym zasięgiem około 200 km, a przy sprzyjających warunkach atmosferycznych nawet i więcej. Ma to duże znaczenie bowiem karetki nierzadko używane są do przewozu chorych do zakładów leczniczych, znajdujących się poza terenem województwa szczecińskiego. Dyspozytornia posiada też radiotelefoniczną łączność wewnętrzna, wystarczającą do odpowiedniego guziczek urzadzenia, aby połączyć się z bazą transportową na podwórzu, dyżurnkami lekarzy i kierowców, z ambulatorium, pomieszczeniami administracyjno-gospodarczymi. Dodajmy, że pogotowie ma też bezpośrednie telefoniczne połączenie z MO.

— Co jest z „3”? — niepokoi się dyspozytor. — Trójka zgłosiła się do bazy. Gdzie jesteś?

Trójka melduje, że właśnie wraca z Gołecina. Wszystko w porządku. POGOTOWIE RATUNKOWE czuwa. (hs)



Plon wędrówek z obiektywem

W UBIEGŁY PIĄTEK w Zamku Książąt Pomorskich została otwarta wystawa fotografii „Paryż noty”, której autorem jest Wacław KAPUSTO, jeden z czołowych fotografów polskich. Pokazał on owoce swych wędrówek po paryskich ulicach i bulwarach, inne jego ciekawe fotoreportaż z licznych podróży zagranicznych znane są czytelnikom „Panoramy Północy” z którą od lat współpracuje.

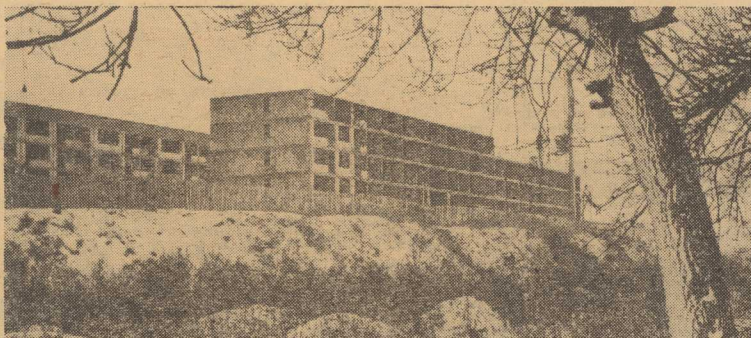
Równocześnie zwiedzający mają okazję obejrzeć plon konkursów „Człowiek morza przy pracy” i „Afryka w obiektywie marynarza” zorganizowanych dla marynarzy i portowców przez Morski Ośrodek Metodyczno-Informacyjny (MOMI) oraz Zarząd Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców. Przy oglądaniu drugiej z wymienionych wystaw zastanawia skromna liczba prac dowodząca, że tego zainteresowania konkursami. Warto, by w przyszłości MOMI skutecznie popularyzował założenia podobnych konkursów.

Organizatorami wspomnianych wystaw są: Związek Polskich Artystów Fotografików, Szczeciński Towarzystwo Fotograficzne, MOMI, Związek Zawodowy Marynarzy i Portowców oraz Wojewódzki Dom Kultury.

Przygotowania do wiosny

Nazpina się to kosmetyka drzew. I słusznie, ponieważ wycinanie zeschłych gałęzi drzew ma na celu upiększenie zieleni w mieście. Aby wiosną — pośród świeżych liści — nie straszły suche gałęzie, już obecnie pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej przystąpili do prac porządkowych. Oto J. ZIMOWIEC wycina suche gałęzie z drzew na SDM.

Foto: STEFAN CIESŁAK



Pielisłmy już niejednokrotnie, że w trw. miejsce niebawem powstanie największe osiedle mieszkaniowe Szczecina. Inwestorem jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wspólny Dom”, natomiast wykonawcą — SPBM-1.

Na placu budowy stoją już trzy budynki pięciokondygnacyjne. Zaobserwowaliśmy jednak pewne niedociągnięcia, np. brak odpowiednio prowadzonych dróg dojazdowych, co ujemnie wpływa na organizację pracy. Samochody z materiałem budowlanym grzezną niejednokrotnie na błotnistych drogach. Cierpi na tym m. in. wydajność robotników zajmujących się rozładunkiem. Wydaje się również, że zaplecze socjalne dla załogi jest niewspółmierne male i niedostatecznie wyposażone.

Na zdjęciu: oto pierwsze budynki mieszkalne powstające na tym placu budowy.

Foto — ST. CIESŁAK

Chuliganami wysiadka

Chuliganstwo pleniące się wśród pasażerów pociągów podmiejskich na trasie Szczecin-Police przybiera zatrważające rozmiary. W 1965 r. kolejowe organa ścigania interweniowały w 483 wypadkach, w rok później już w 561. Tyle razy wandalizm i awanturki przylapano na gościach uczynku. Zdarzało się, niestety, jeszcze sporo wypadków, których sprawców nie zdołano ująć.

W pociągach na tej trasie na porządku dziennym są wyuczyny których ofiarą padają siedzenia ławek, szyby wagonów, lustra i muszle klozetowe. W minionym tygodniu dowcipnie trzykrotnie, bez powodu, użyli hamulców bezpieczeństwa. W wykazie ekscesów jakich już w tym roku dopuścili się chuliganzi na tej trasie są: obrzucanie pociągów kamieniami, rzucanie beczki (!) na przejeżdżający pociąg, układanie przeszkód na torze.

Chuliganzi panoszą się nie tylko w pociągach, ale i na stacjach. Bezmiełni, walczyli się osobnicy (około 10 nie wykrytych sprawców) zdemolowali 26 stycznia br. urzędniczą na stacji Jasienica. Wybite zostały szyby w budynku stacyjnym i zniszczone urządzenia w jego wnętrzu. Pastwą chuliganów padły wszystkie ławki na peronach, żarówki i ok. 20 m. oparkowania. Wandalom mało było niszczenia rzeczy martwych. Często pobili kolejarza F. Lisowskiego, którego trzeba było odwieźć do szpitala.

O tych rozbojach nie sposób pisać ze spokojem, tym bardziej nie sposób nie przeciwstawić

się im. Kolejowe organa ścigania wspólnie z Milicją Obywatelską i ORMO przystąpiły do wspólnej, ostrej i zdecydowanej akcji przeciwko chuliganom. W każdym pociągu dowożącym do pracy i odwrotnym do domów robotników zakładów pracy połączonych wzdłuż tej trasy znajdują się patroli składające się z funkcjonariuszy MO, SOK i ORMO. Mniej więcej przewinięta na miejscu karane będą mandataci, sprawcy większych natchmianst zostają odstawieni do komisariatów, a sprawy przeciwko nim rozpatrywać będą kolegia karno-administracyjne i sądy.

Kary będą ostre i natchmianstowe. Chuliganstwo na terenach kolejowych musi być ukrócone! Za bardzo na tym cierpi majątek narodowy, a przede wszystkim pasażerowie podmiejskich pociągów, którzy mają prawo w spokoju i odpowiednich warunkach dojechać do miejsca pracy. (aż)

Wystawa książek skandynawskiej

JUTRO, 13 lutego o godz. 13 w gmachu WIMBP w Szczecinie, ul. Podgórzna 15 nastąpi otwarcie wystawy książek o tematyce skandynawskiej.

Zwiedzający te ciekawą wystawę będą mogli obejrzeć publikacje książkowe obejmujące problematykę skandynawską, które znajdują się w zbiorach WIMBP w Szczecinie oraz plakaty i fotografie dostarczone przez konsulat szwedzki.

Organizatorami są: szczecińskie oddziały: Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego i Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Norweskiej oraz Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie.

Kronika dnia

M. LEMPICKI NA SESJI
PRN W SZCZECINIE

W CZORAJSZĄ sesję Powiatowej Rady Narodowej w Choszczynie poświęconą była omówieniu zadań gospodarczych dla tego powiatu wynikających z planu na lata 1966-70. W sesji uczestniczył przewodniczący Prezydium WRN — M. LEMPICKI.

SESJA PRN
SZCZECIN — POWIAT

RÓWNIEŻ temu samemu zagadnieniu, w odniesieniu do powiatu Szczecin, poświęcona była sobotnia sesja PRN Szczecin — Powiat. W obradach z ramienia Prez. WRN wziął udział sekretarz Prezydium WRN — A. GRABSKI.

NARADA SEKRETARZY
PREZYDIÓW PRN
WOJEWÓDZTWA
SZCZECIŃSKIEGO

JUTRO w siedzibie Wojewódzkiej Rady Narodowej odbędzie się narada, w której uczestniczyć będą sekretarze Prezydium Powiatowych Rad Narodowych naszego województwa. Narada poświęcona jest omówieniu kierunków i wytycznych do pracy sekretarzy prezydium w roku bieżącym.

TEMAT —
ZAGADNIENIA MORSKIE

USŁUGI, wykonywane przez spółdzielczość na rzecz gospodarki morskiej — to pierwsze zagadnienie, które poddane będzie pod dyskusję radnych na jutrzejszym posiedzeniu komisji morskiej MRN. Drugi temat — to omówienie kierunków rozwoju gospodarki morskiej i stopień uwzględnienia w nich potrzeb regionu szczecińskiego.

ZADANIA PRZEWODZOWE
DOKP

PRZEDSTAWICIELE instytucji pracujących z Dyrekcją Okręgowych Kolei Państwowych oraz przedstawiciele władz partyjnych i terenowych województwa szczecińskiego i kaszubskiego wzięli udział w konferencji zorganizowanej przez DOKP, której celem było dokonanie oceny działalności przewozowej w roku 1966 oraz omówienie zadań na rok bieżący. (Jol)

Koncert z płyt

KONCERT z płyt z prelekcją Renarda Czajkowskiego odbędzie się dziś, w niedzielę, godz. 12.30 w Klubie MPiK „Ruch” przy Al. Wojska Polskiego 2. W programie: „ARIE OPIKOWE”. Wstęp wolny.

„Pilarki” z Dąbia

W bieżącym i przyszłym roku Fabryka Narzędzi w Dąbiu znacznie rozwinie asortyment elektronarzędzi do drewna i na potrzeby budownictwa. Wszystkie te narzędzia znacznie usprawniają prace ciesielskie i wykonawcze. Fabryka poddała m.in. produkcję strugów elektrycznych, pil. łazcowych do drewna — tzw. „pilarek” o grubości cięcia 60 i 150 milimetrów, wiertarek ciesielskich oraz wiertarek do drewna, którym można wykonywać otwory do gniazdek instalacji elektrycznej oraz dowolne przepusty przewodów w ścianach.

(dym)

Hipolit i...

Hipolit rozłożył gazetę na biurku i po chwili przejęty ożajmiał:

— „Narodowy” przyjeżdża, idę!

Idę, idę — poradził mu dobitnie pan Miecio. Idę, słoneczko — a wrażenia opowieść nam swoimi słowami — przyłączam się z całą zjadliwoscia, na jaką mnie było stać. Hipolit pociął zdumionym wzrokiem po naszych obojętnych minach.

— „Namiestnik” — Krasnowiecki, Holoubek, Zaczek — zaserwował nam wieść w formie ciotu. Nie podziwiał. Hipolit otworzył książkę telefoniczną i spróbował wyprowadzić nas z równowagi w inny sposób.

— T, t, t. — powtarzał — ta, tar, taz, te, Teatry — jest. Numer, tak... mamy numer — stował pluralis majestatis w odniesieniu do siebie. Mamy numer, zadzwonimy.

— O, to szkoda, do wladzenia — zakończył krótko i nie podnosząc głosu, zaczął szukać następnego numeru.

— Halo — powiedział po chwili słodkimi. To ty, frenko? Tak, no wiesz, człowiek stał nie ma czasu. Ale jeśli wydobytys dla mnie jeden bilecik — to koniecznie murywać! Zgoda, przy okazji. Ja też lubię tę restaurację.

Lila zrobiła się purpurowa i zaczęła szukać w szufladzie papierosów. Zaciągnęła się i za-

częła kaszleć. Hipolit zakrył dłońmi słuchawki. — Cicho! — zasycał. — Nie nie słyszał!

Lila z satysfakcją rozkaszlała się jeszcze głosem. — Nie możesz? — zapytał Hipolit po chwili. No tak, zaproszenia nie cofam — skądś — walczył ze sobą. Też będzie przyjemny wieczór

— powiedział i odłożył słuchawkę. — Czy tydzień Lila chodziła jak struta, a Hipolit obdzwaniał wszystkich w pociągach. W podniedziale uspokoił ją:

— Nie martw się, w niedziele wieszano Hipolita, jak otwierali drzwi od taksówek za jeżdżących pod taksy. — Dorabia? — zapytała się.

— Nie, dopytywał się o wolny bilet. — I co by?

Rozpromieniona fizjonomia wchodzącego do biura Hipolita była odpowiadająca. — Drwini z was ludzie — powiedział. Na Holoubka nie pozili. Upadała kultura w narodzie. I beczelnie zaczął pogwizdywać.

PINESKA

jeden bilecik do teatru